

Uczniowie z dużych miast lepiej poradzili sobie z tegoroczną maturą

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: czwartek, 18, lipiec 2024 12:49

Katarzyna Sekuła

Odśłony: 669

Tegoroczne egzaminy maturalne zdało 84,1 proc. uczniów, a 10,4 proc. przysługuje prawo do poprawki. Rok temu w pierwszym terminie matury zaliczyło 84,4 proc. uczniów, zaś dwa lata temu odsetek ten wyniósł 78,2 proc. Ze względu na niewspółmierny poziom matur rok do roku nie ma jednak sensu porównywać ze sobą tych wyników. Warto natomiast porównywać wyniki z jednego roku pod względem ich zróżnicowania regionalnego.

Jak czytamy w raporcie Polskiego Instytutu Ekonomicznego - zauważyć można istotne różnice między wynikami matur w szkołach zlokalizowanych w miastach liczących powyżej 100 tys. mieszkańców a wynikami w mniejszych ośrodkach. Pomiar dotyczył czterech kategorii: wyników matur na poziomie podstawowym z języka polskiego, języka angielskiego oraz matematyki, a także ogólnej zdawalności egzaminu dojrzałości (by zdać maturę, trzeba uzyskać przynajmniej 30 proc. punktów z każdego z trzech przedmiotów podstawowych, nie licząc matury ustnej). Eksperti byli w stanie policzyć średnie ważone na poziomie powiatów (miasta liczące powyżej 100 tys. mieszkańców zawsze są miastami na prawach powiatu) mając do dyspozycji dane z każdej OKE, które obejmują liczbę uczniów zdających dany przedmiot i średnie wyniki w każdym powiecie.

Jak widzimy na wykresie powyżej - największe różnice między dużymi miastami a mniejszymi miejscowościami obserwujemy w wynikach z języka angielskiego. Tutaj różnica w średnich wynosi 8,3 pkt. proc. na korzyść dużych miast. Najmniejsze różnice ujawniły się w przypadku języka polskiego oraz ogólnej zdawalności (ok. 5 pkt. proc.), zaś w matematyce różnica wyniosła 6,5 pkt. proc.

Wśród województw o największych różnicach w wynikach matur między dużymi i mniejszymi ośrodkami znajdują się województwa zachodniopomorskie (różnica 10,4 pkt. proc. w języku angielskim), lubelskie (różnica 8,3 pkt. proc. w języku polskim) oraz dolnośląskie (różnica 10,1 pkt. proc. w wynikach z matematyki). Najmniejsze różnice obserwujemy w województwach śląskim (co nie dziwi ze względu na dużą liczbę miast liczących powyżej 100 tys. mieszkańców), a także w świętokrzyskim, w którym z żadnego przedmiotu różnica wyników nie przekracza 4,5 pkt. proc.

Eksperti PIE zwracają uwagę, że same różnice w wynikach matur nie pozwalają na dogłębną diagnozę problemu nierówności w polskim systemie edukacji, ale mogą być ich symptomem. Wskazują także na ogólną nierównowagę w rozwoju regionalnym kraju. Duże miasta mogą mieć przewagę ze względu na przyciąganie większej liczby talentów – zarówno zdolnych uczniów, jak i dobrych nauczycieli z innych, mniejszych ośrodków. W grę mogą wchodzić także kwestie finansowania samorządowego oraz inne, strukturalne, demograficzne czy historyczne czynniki.

Źródło: PIE